№ 24. Rok 1849. **Sroda, 31 Stycznia.**

Wychodzi codziennie prócz Niedzieli i świąt uroczystych. Prenumerata przyjmuje się w Księgarni St. Gieszkowskiego przy ul. Grodzkiéj Nr. 117.

Kwartalna przedpłata na Gazetę Krakowską wynosi ZłR. 4. — Miesięczna Złp. 6. — Prenumeratę przyjmują wszystkie Urzęda Pocztowe.

GAZETA KRAKOWSKA.

Obserwacye Meteorologiczne.

Miesiac dzień godzina		Stan Barometru do 0° R. zredukowany w miarze Paryzkiej		Stopień ciepła podług Reaumura	Psychometr e	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska nadpowietrzne i różne uwagi
	6	27"	2, 408	+0, 6	1, 83	Zachodni średni	Pochmurno	W nocy śnieg.
30	2		4, 680	— 2, 1	1, 32	ZPn. Zachodni słaby	„	Snieg.
	10		6, 503	— 4, 2	1, 23	Północny „	„	„

Redaktor główny: *Władysław Izycki.*

TREŚĆ.

Wiadomości Polityczne.

Austrya.

Gazeta Wiedeńska z 21 Stycznia zawiéra w urzędowéj swéj części: Zasada równego upoważnienia narodowości, którą przywieść do skutku w duchu ludzkości i wolności poczytało sobie ministeryum za najważniéjszą powinność, nie przybiera większego znaczenia w żadnéj gałęzi administracyi publicznéj, jak w gałęzi publicznéj nauki. Język, ten organ nauki, jest umysłową potęgą plemion, dźwignią właściwości narodów we wszystkich kolejach rozwoju; nauka jest źródłem ukształcenia a ukształcenie zdrojem pomyślności ludów.

Ministeryum publicznego oświecenia przejęte ważnością poruczonego mu w téj mierze zadania, stara się według sił swoich rozwiązać je stopniowo, w chęci dogodzenia życzeniom wszystkich, mimo wielkich trudności, jakie z pomieszania różnorodnych narodowości w wielu prowincyach austryackiego cesarstwa wynikają.

Na szczególniejszy wzgląd w téj mierze zasługuje Galicya, gdzie w dwunastu wschodnich, obwodach przeważająca ruska ludność domaga się zupełném prawem uwzględnienia swego języka w nauce publicznéj. Ponieważ pod dawnym systemem rządu nie dostało się w podziele ruskiéj narodowości i językowi przynależne znaczenie, więc łatwo pojąć, że ruski język nateraz nie jest jeszcze do tego stopnia wykształcony, by był zdatnym do wykładania wszystkich przedmiotów umiejętności; następnie, że dotychczas zbywa częścią na potrzebnych siłach naukowych, częścią na stosowném przygotowawczem ukształceniu uczniów i na potrzebnych książkach naukowych, by w ruskich obwodach Galicyi przyzwolić zaraz ruskiemu językowi w pełnéj mierze taki udział w nauce publicznéj, jakiego już doznawają w tych samych stosunkach język polski i niemiecki.

By jednakże ten pożądany czas jaknajprędzéj przybliżyć, a tymczasem mając wzgląd na tę okoliczność, że narodowe uczucie Rusinów mniej się niemieckiemu niż polskiemu językowi sprzeciwia, wykonać wszystko, co się tylko da zrobić dla zaspokojenia Rusinów względem nauki publicznéj, bez upośledzania polskiego języka, jako mowy wielkiéj części ludności nawet we wschodnich częściach kraju, lecz postawienia go tylko na tém stanowisku, jakiego się w każdym kraju mniejsza część jego mieszkańców na zasadzie równego upoważnienia domagać może, wydało ministeryum publicznego oświecenia w najświeższym czasie następujące rozporządzenia:

1. W gimnazyach prowincyonalnych, w ruskich obwodach Galicyi należy na ten raz wszystkie przedmioty naukowe wykładać tak długo w języku niemieckim, dopókąd zdatni profesorowie nie będą ich mogli wykładać w języku ruskim, a uczniowie posiadać potrzebne przygotowawcze wykształcenie w języku. Gdzie teraz już można dawać naukę w języku ruskim, ma to natychmiast nastąpić, a przedewszystkiem należy do tego zmierzać w nauce religii. Jednakże tymczasowie nie może to się dziać wyłącznie, lecz udzielana w takich przypadkach w ruskim języku nauka, ponieważ jeszcze wielka część uczniów nie będzie w stanie jéj pojąć — musi iść obok wykładu w języku niemieckim i *razem z nim.*

2. We wszystkich gimnazyach w obwodach ruskich należy zaprowadzić ruski język, jako obowiązujący przedmiot naukowy, z przyzwoleniem remuneracyi za udzielenie nauki; język polski zaś jako język mniéjszéj liczby ludności, należy jako wolny przedmiot wykładać.

3) Według tych samych zasad 1 i 2 należy postąpić w obu gimnazyach lwowskich, dla tego od zaprowadzenia dominikańskiego gimnazyum — *jako wyłącznie polskiego* — odstąpić należy.

4. Do tych postanowień §. 1. należy się zastosować w licealnych klasach we Lwowie i Przemyślu — i w drugim filozoficznym roku w Przemyślu.

5. W teologicznym naukowym zakładzie w Przemyślu, należy wykładać przedmioty pierwszych trzech lat jak dotychczas w języku łacińskim, co do katechetyki i teologii pastoralnéj ma pozostać przy wydanem rozporządzeniu, dla seminarzystów obrządku łacińskiego, język polski ma być językiem naukowym.

6. Względem studyów na uniwersytetach obowiązującą jest ta sama zasada, że dopóki nie masz zdatnych nauczycieli i należycie przysposobionych uczniów do nauki w języku krajowym, a nawet przy istnieniu ich, dopóki nie masz uzdolnionych na miejscu profesorów, wykład ma się odbywać w języku niemieckim.

7) Jak się nie czyni żadnéj przeszkody przypuszczaniu polskich docentów do Lwowskiéj wszechnicy za opłatą pewnego honorarium

do uczniów pod warunkiem, że się przepisom ministeryalnego rozporządzenia z d. 19 Grudnia z. r. liczba 8175 należycie poddadzą, tak też to samo stosuje się pod temi samemi warunkami także do ruskich docentów. Temi postanowieniami, których odpowiednie ogłoszenie i oznajmienie korporacyom naukowym polecone gubernatorowi w Galicyi sądzi ministeryum, że uczyniło wszystko, co w zachodzących okolicznościach bez naruszenia praw i interessu drugich nastąpić mogło, by domagania się ruskiego narodu co do równego upoważnienia w jaknajwiększéj rozciągłości już teraz zaspokoić i utorować na dalzupełne używanie mogło.

Powódź w Wiedniu oprócz tego, że niespodziewana, jeszcze z niesłychaną szybkością rosła. Wczoraj (16) w wieczór ulica Jägerzeile równała się weneckiemu Canal Grande; wody przechodziły w górę po za kawiernię Stierböcka, a pęd był tak mocny, że nawet czółna podchodzić nie mogły. W samém mieście stały pod wodą na stóp trzy Fischmarkt i Adlergase, a stosy lodów przed mostem dochodziły wysokości druta żelaznego na którym wisi. Na wielkim Dunaju kra pozrywała mosty, co nam przerwało komunikacyę z północą. Dolne części miasta ponad Dunaj ucierpiały niesłychanie. Leopoldstadt, Prater, Weiszgärber, Rossawa, pamiętną dotknięte są klęską; ów Wiedeń wesoły, w przeciągu mało tygodni, jakichże zmian zaznać musiał!

Lwów 22 Stycznia. Rozporządzeniem z dnia 8 stycznia r. b. do L. 163, ogłosiło ministeryum sprawiedliwości postanowienie: że aby zasadę równego uprawnienia wszech narodowości przy wykonywaniu sądownictwa, a szczególnie nastąpić mającéj organizacyi ustnego i publicznego sądowego procederu zupełnie urzeczywistnić, potrzebną jest przedewszystkiém dla urzędników — chcących piastować względne posady, w którejkolwiek części Galicyi, dokładna wiadomość krajowego języka dla bezpośredniego porozumienia się z ludem. Wzywa się przeto w moc ministeryalnego rozporządzenia wszystkich sądowniczych urzędników w Galicyi i na Bukowinie, by jak w najkrótszym czasie przyłożyli się do nauczenia języka téj krainy, gdzie zamyślają zapewnić sobie utrzymanie. Jak tylko bowiem zasada równego uprawnienia narodowości wprowadzeniem wyłącznego używania zwyczajnéj w każdéj krainie mowy do sądowniczego postępowania zastósowaną zostanie, i we wszystkich bez różnicy prowincyach w praktyczne wejdzie używanie — dokładna wiadomość tyczącego się języka, będzie ściśle obowiazywać sądowniczemu zawodowi poświęcających się urzędników, a to w tym sposobie: że nieumiejący języka, żadnym sposobem nie będzie mógł konpetować o jakąkolwiek sądowniczą posadę w tyczącéj się prowincyi.

Lwów 19 Stycznia. Liczne targnięcia się, jakich ostatniemi czasy wiejski lud na własność dawnych dominiów dopuścił, spowodowały ministra spraw wewnętrznych prosić wysokie ministeryum sprawiedliwości o potrzebne rozporządzenie, by tak własności jak i broniącym je karnym ustawom należyte pojednanie zjednać.

Minister sprawiedliwości wydał zatem rozkaz do wszystkich sądów apelacyjnych, aby ze strony podrzędnych sądów kryminalnych w wydarzonych przypadkach publicznego gwałtu, i w gwałtownych targnięciach się na własność dominikalną z jak największą usilnością i pośpiechem, jak naściślejsze odbywano indagacye, a w potrzebnym razie nawet wysyłano komisyę na miejsce zaszłego wypadku.

Z Laibachu, d. 16 b. m. donoszą o rozwiązaniu legii akademickiéj, przytaczając oraz i słowa dekretu ministeryalnego: Przestrzegać należy jak najmocniéj ażeby młodzież na naukach, w żaden sposób nie przekraczała zakazu uczestniczenia w służbie zbrojnéj, dopóki nie będzie wydane nowe prawo względem gwardyi narodowéj.

Anglia.

Londyn 17 Stycznia. Ruchy Kartystów znowu się rozpoczynają. Przedwczoraj pozgromadzały się klasy wyrobnicze, w zamiarze, jak by nowy plan karty swojéj zorganizować, i przywieść do ustawy na kraj cały. Feargus O'Connor i inni przewódzcy występowali z mowami, jak zwykle z opozycyą do tego co teraz jest, i w téj myśli kilka uchwał jednozgodnie przyjęto.

Proklamacyą rządową ogłoszono, że w baroniach pod prawem wyjątkowem zostający w posiadaniu nieprawném broni, złożyć ją i wydać pod karą dwuletniego więzienia są winni.

Francya.

Z kolei przypadają rozprawy nad otwarciem kredytu dodatkowego z 2,700,000 fr. Nikt sporów nie wnosi, uchwałę zatém według proceduru nowego do pięciu dni odraczają. Po kilku innych wnioskach lokalnéj treści, przystąpiło zgromadzenie do rewizyi artykułu 1781 kodeksu cywilnego, który nakazuje, ażeby przy słuchaniu świadków dawać więcéj wiary panu niż jego słudze, więcéj majstrom jak ich czeladników. To miano teraz poprawić. Żywo przeciw temu powstał p. de Brunet, upatrując w wniosku podanym zgubę całego kodeksu, téj świetnéj po Napoleonie pamiątki, jeżeli zgromadzenie się go ręką świętokradzką dotknie. Pokazało już co umie, biorąc się do kodeksu handlowego, a teraz chce jeszcze naruszyć i kodeks cywilny. P. Corbon popiera wniosek sądząc, iż zbyt by było anti-demokratycznie, gdyby sąd miał wierzyć więcéj panu jak słudze. Zgromadzenie odkłada sprawę do pięciu dni.

Podobnie i w innych sprawach spory nieszły z zapałem, odraczane na późniéj lub odsyłane do wydziałów, dowodziły, że zgromadzenie inną jest myślą zajęte. Jakoż w istocie przedmiotem utrapienia jest właściwie projekt p. Rateau, by zgromadzenie rozwiązać. Wszystkie też poważniejsze dzienniki godzą na rozwiązanie; oporem stoją same radykalne. Sześćdziesiąt departamentów i 35 General-Conseil wyrzekły podobnie rozwiązanie, a niektóre departamenta grożą deputowanym swoim, że ich nigdy nie obiorą więcéj, jeźli teraz mandatu nie złożą.

Paryż 15 Stycznia. Domowe niesnaski ustępować więc zaczynają przed pogłoską o wyprawie i przygotowaniach wojennych do Włoch za sprawą Ojca Ś. Luboć Monitor dotąd milczy i niezbija doniesień o uzbrajaniu flotylli w Tulonie i Marsylii, publiczna opinia zdaje się jednak wierzyć temu co piszą dzienniki tamtejsze. Tuloński Sentinelle z 10 b. m. twierdzi że 10,000 wojska przeznaczono na wyprawę do Gaety i Civita-Vecchia z obowiązkiem zostania w posługach obrony papieża. Doniesienia z Marsylii w objaśnieniu dodają: „Cała dyplomacya europejska w Gaecie zebrana pracuje aby nakłonić papieża ku ostrzejszemu wystąpieniu na Rzymiany, i zgodzono się, by przedewszystkiem stanął dworem w Civita-Vecchia: otóż dla tymczasowéj ochrony potrzebna jest owa wyprawa."

Na przypadek obrania pana Odillon Barrot vice-prezydentem Rpltéj, pan Baroche, obejmie jego miejsce w gabinecie, a p. Rémusat mianowany będzie ministrem spraw wewnętrznych w miejsce pana Leona Faucher.

Nic jeszcze nie ma stanowczego co do uzbrajań w Tulonie; tyle tylko pewnem, iż przygotowano wyprawę 12 do 14 wojennych parostatków z korpusem 10 do 12,000 ludzi, pod dowództwem jenerała dywizyi. Angielska Kronika Poranna utrzymuje, że ta wyprawa przeznaczoną jest do La-Platy.

X. Sauve proboszcz jednéj z Parafii w pośród gór Cewenskich, założył dom sierot płci obojéj, jeszcze w r. 1837. Dobroczynny ten przytułek, rozpoczął się od przyjęcia 6 sierot, pozostałych po zmarłych na cholerę; dziś liczy 90 dziatek, uczą ich religii, robót, pisania i czytania, a potém obmyślanym jest dla nich sposób do życia; 47 sierot utrzymywanych jest kosztem Proboszcza, reszta z darów dobroczynnych.

Z przyczyny rozdwojenia zaszłego między Ludwikiem a Piotrem Bonaparte, drugi nie będzie mianowany Gubernatorem jeneralnym Algieryi, tę posadę otrzyma jenerał Lebreton.

Dotychczas Prezydent otrzymał z Paryża i prowincyj 140,000 listów, między niemi 500 zawierających dowody zastawów w Lombardzie; Lud. Bonaparte wiele takich zastawów wykupił.

Rothszyld paryzki bawi od kilku dni w Frankforcie n. M., gdzie z agentami innych domów handlowych, układa pożyczkę austryacką.

Ministerstwo zamierza przedstawić Zgrom. Nar. projekt, aby pensyę Prezydenta pomnożono o 480,000 fr.

Książę Józef Poniatowski, przybył z misyą dyplomatyczną z Florencyi.

Na uczcie danéj u Prezydenta 15 b. m., znajdowali się wszyscy marszałkowie, oraz członkowie rodziny Bonaparte; uważano nieobecność Piotra Bonaparte.

Bej Callimachi doręczył wczoraj prezydentowi Bonaparte papiery, któremi w charakterze nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra ottomanskiéj porty przy francuzkiéj republice jest zawierzytelniony.

Dziennik Patrie donosi: „Prezydent rzeczypospolitéj był wczoraj w théatre francais, na przedstawieniu Horacyuszów, w którym panna Rachel występowała w roli Kamili. Za przybyciem do loży, powstał parter z własnego natchnienia, i powitał go najżywszym okrzykiem.

Zawiązanemu w Paryżu towarzystwu prezydent przesłał 50,000 franków na wystawienie wzorowych domów we wszystkich dzielnicach stolicy w miejsce brudnych i niezdrowych budowli, które dotychczas bardzo liczne familie klas pracujących zamieszkują.

Dziennik Capitole donosi: Ludwik Bonaparte odbiera codziennie około 2,500 listów, zawierających po większéj części prośby o posady lub pieniądze. Do tych zaś liczą 7561 próśb o posady w biurach tabaki, 5831 w biórach stępla, a 4735 w biórach poczty. Niektórzy proszący posuwają swą śmiałość do tego stopnia, że żądają pożyczki do 100,000 franków.

Uwagi godnem w jakim duchu odbywają się teraz wybory odna

wiane po niektórych departamentach. W departamencie de l'Indre obrano w miejsce p. Bethmont, margrabię Barbançois bogatego obywatela dóbr ziemskich, a legitymistę sławnego jeszcze z podsobów, jakich dostarczał Don Carlosowi w ucieczce jego z Bourges. Górny Ren zaś wybrał p. Fawetier, barwy najprzezroczystszéj republikana, a departament de la Manche bonapartystę Napoleona Daru.

Hiszpania.

Madryt 6 *Stycznia.* Rozprawy nad adresem ukończono wczoraj. Po mowach pp. Benavides i Murillo, wystąpił książe Walencyi prezydent ministrów, jen. Nervaez w obronie rządu. Wspomniał krótko o wyprawie Sir H. Bulwera, niechcąc się rozwodzić nad tem co w angielskim parlamencie mówiono, ale czuje w sobie obowiązek zaprzeczyć temu jakoby królowa tron swój winna czynnéj pomocy angielskiéj; królowa posiada tron swój na mocy prawa, z woli Bożéj, i za usilnością i wiernością poddanych, a królów Hiszpanii na inny sposób nie bywało i nie będzie. (Świetne oklaski). Publiczne dokumenta wyświeciły rzecz całą, a luboć by dla dokładności wiele przyczynić można, życzeniem jest jednak rządu puścić tę całą sprawę w niepamięć, ażeby usunąć przeszkody do zbliżenia się przyjacielskiego obu rządów, i przygotować zbawienne dla wszystkich pojednanie. Co do Francyi zaś wysławia Nervaez jéj szlachetne postępowanie ku Hiszpanii; wymienia zachowanie się pp. Lamartine, Bastide i jen. Cavaignac godne szacunku i powagi Hiszpana, twierdząc iż zdaniem jego Hiszpana szacunku ten cudzoziemiec godzien, który jego królowę i kraj jego poważa. — Najwyższe pochwały izby odpowiedziały téj mowie ministra, i adres przyjęto głosem 147 członków przeciw 40. Członkowie umiarkowanéj opozycyi głosowały za ministeryum.

Niemcy.

Frankfurt. Pamiętną uchwałę z dnia 13 w sprawie austryackiéj, każda partya w swojéj barwie wystawia; wszystkie jednak zgadzają się, iż żadna uchwała nie odbyła się z uroczystszą, że tak rzekę obawą. — Samo głosowanie trwało przeszło półtory godziny; zwyczajem jest, że po oddaniu głosu każdy do domu odchodzi, dziś wszyscy pozostawali na miejscu oczekując z natężeniem jaki się okaże rezultat. Panującą ciszę przerywały tylko od czasu do czasu głosy zdziwienia, pochwały lub szyderstwa w miarę jak który z znakomitszych członków po myśli lub przeciw woli innéj partyi dawał swe wotum; zdawało się jak gdyby każde wotum z osobna rozstrzygało dzieje całéj przyszłości. Przerażający był wybuch gniewu przeciwników ministerstwa, gdy sędziwy Ernest Maurycy Arndt za Gagernem głosował. I toć to jest ojczyzna Niemca? przedrzyzniano mu pieśń jego, którą w młodszych latach ułożył; — podobnie dotkliwe i z drugiéj strony trwały przymówki, aż przyszło do obliczenia głosów. Zwycięztwo padło na stronę ministrów większością 37 wotantów, a izba je przyjęła nie okazując ani pochwały ani nagany. Odpowiadało to zupełnie powadze zgromadzenia, ale przez to nie przygasiło namiętności, ani rozjątrzenia nie złagodziło; szanuje każdy powody przeciwnéj strony i dla tego milczy; ale tém mocniéj nienawiść stronnicza się wpaja, im powody mocniejsze. Da się to wkrótce uczuć przy rozprawach, jaka ma być zwierzchność najwyższa w Niemczech.

Włochy.

Rzym 8 *Stycznia.* Przeszléj soboty nadeszła tu exkomunikacya na tych wszystkich, którzy w brew soboru trydenckiego świecką władzę papieską ograniczyli uczęstnicząc zwołaniu sejmu konstytującego. Pospólstwo zatém w demonstracye i protesta sposobem sobie właściwym. Kapelusznicy tutejsi, cech zamożny, miewają przed sklepami wichy z wielkich kapeluszów blaszanych, a dla oznaki czerwono pomalowanych. Wyglądają jak kapelusze kardynalskie. Wczoraj zatém zdziera pospólstwo te wichy, prowadzi procesyą mrucząc marsze pogrzebowe przez miasto, okłada godła te razami, potem z mostu S. Anioła pławi kapelusze w Tybrze.

Inny korespondent mówiąc o wzmiankowanéj exkomunikacyi dodaje: „Zapewniają mię, i wierzyć mógłbym, że interwencyę w państwie papiezkim, rozpocznie wyprawa hiszpańska. Ztąd wyprawiono w nocy d. 6 b. m. dwie kompanie strzelców na granicę neapolitańską gdzie także upatrują przygotowania zaczepne. Tu zaś na miejscu wystawiono z pospiechem mur przerywający komunikacyę między pałacem watykańskim i zamkiem Ś. Anioła.

Cała rada miejska rozwiązała się i ustąpiła z urzędowania, a w mieście panuje obawa interwencyi neapolitańskiéj; pewnem to, że pracują tu za powrotem papieża, i obawiają się starcia jutro otwartego, w chwili gdy na kapitolium wnosić mają uroczyście chorągiew republikańską w darze sejmowi konstytującemu. Między Civiką kursuje adres zapraszający do objęcia steru rządów w swe ręce, a potem do wysłania deputacyi wzywającéj powrotu papieża. I to nie jest bez znaczenia, że od nowego roku wychodząca gazeta di Roma urzędowa w miejsce dawniejszego Diaro di Roma, zachowała na czele zwykły herb papiezki.

Pobieżne wiadomości z gazet włoskich osobliwsze są te: urzędowa neapolitańska z d. 5 mówi o przybyciu p. Scipione Bargagli posła toskańskiego do stolicy apostolskiéj, i do dworu w Neapolu, z czego wróżą chęć pojednania się Dworów Florenckiego i Neapolitańskiego.

Do Gaety przybył portugalski okręt *Mindello* w poselstwie nadzwyczajnym Hr. Penafiel de Silva imieniem królowéj Donny Marii do Jego Świątobliwości.

W Sycylii miasto Aquila prawie nieustającemu podlega trzęsieniu ziemi; mieszkańcy powynosili się i mieszkają za miastem w barakach.

Rozmaitości.

W Berlinie pokazują teraz za pieniądze 87-letnią Panią Dimanche z Paryża, z ogromnym rogiem na czole.

Dostrzeżono, że tasiemiec, robak znajdujący się w wnętrznościach udzkich, jest nadzwyczaj mnożny. Jeden bowiem tasiemiec składa się z kilkuset pierścieni, a w każdym pierścieniu znajduje się po kilkaset jaj tego wnętrzniaka.

W Anglii używają teraz powszechnie do lamp, cylindrów i globusów, z szkła błękitnego, które wstrzymując prominie żółte i czerwone przepuszcza tylko niebiskie, przez co światło lampy staje się zupełnie podobnem do światła dziennego, nie zmienia wcale koloru przedmiotów, i bardzo jest łagodne i nie rażące dla oczu. Spodziewać się należy, że i u nas wynalazek ten zastosowanym będzie. Ze szkiełek używanych do lamp, jedno tylko, cylinder albo globus potrzebuje być blado-błękitnego koloru, ale tak, ażeby światło przez to szkło widziane, miało kolor błękitny.

W Paryżu znajduje się uczony, który choduje w własnym domu 250 wężów i gadów, z najrzadszych gatunków.

Szlegel w czasie prelekcyi wyrzucił za drzwi psa, który nieproszony wszedł do sali, i zarazem jak z toku wykładanego przedmiotu wypadło, dodał: „Taki to, Mości Panowie, los czeka tych wszystkich którzy bez wszechstronnych wiadomości chcieliby wstąpić na drogę artystyczną."

Wiadomości Literackie.

Mappa pocztowa i przemysłowa Królestwa Polskiego, ułożona według najnowszych raportów urzędowych i najpewniejszych źródeł przez Jerzego Egloff, i przez tegoż na miedzi rytowana, nie tylko u nas, ale za granicą nawet przez znawców i pierwszych Jeografów tegoczesnych z prawdziwym zadowoleniem przyjęta i oceniona, jest znowu w drugiéj znacznie poprawionéj edicyi do nabycia, w miejscach niżéj oznaczonych. Mappa ta, wysokości cali 23, szerokości cali 18 zawiera: a) Wody i rzéki główniéjsze, mianowicie wszystkie spławne dla statków lub tratew, oraz kanały. b) Drogi bite ukończone, będące w budowie i projektowane. c) Trakty pocztowe, z oznaczeniem stacyi i odległości w wiorstach. d) Koleje żelazne: Warszawsko-Wiedenska z odnogą do Łowicza, i Górno-Szlązka z Krakowa do Gliwicy. e) Znaczniéjsze pasma gór. f) Granice Gubrnii i Powiatów. g) Miasta gubernialne, powiatowe i w których znajdują się Sądy pokoju, oznaczone wiekszym pismem. h) Komory celne. i) Magaziny solne i urzędy leśne. k) Wszystkie miejsca w których znajdują się fabryki wyrobów jedwabnych, wełnianych, sukna, bawełnianych i lnianych; fabryki cukru, araku, porteru, piwa bawarskiego, octu, terpentiny, papieru, tabaki i tytoniu, fajansu; huty szklanne, huty żelazne i cynkowe; fabryki machin, smolarnie, olearnie i t. d. Dodana jest tabelka statystyczna 5ciu Gubernij 39 Powiatów, wykazująca ich ludność, obszerność w milach jeograficznych, oraz ile włók roli i lasu przypada na milę jednę kwadratową.

Ostatnia wiadomość.

Jenerał Mierosławski przybył do Sycylii, gdzie objął dowództwo nad wojskiem sycylijskiém, wraz z jenerałem Antonini. Jen. Chrzanowski objął dowództwo nad oddzielnym korpusem w Sardynii. — Kohylica, dowódzca buntowniczych huculów w Bukowinie, połączył się z węgierskimi powstańcami w Karpatach. Rząd wysłał oddział wojska przeciw tym opryszkom.

Doniesienia Urzędowe.

Nr. 7136.

CESARSKO-KROLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek prosby Klary z Szestauberów Zajaczkowskiej i Macieja Szestaubera o przyznanie im spadku po bracie ich Franciszku Szestauberze pozostałego, składającego się z jednej trzeciej części summy złp. 520 gr. 8 z procentem po 5% od dnia 8go Marca 1845 r. oraz kwoty złp. 200 z procentem po 5% od dnia 22 Lutego 1848 r., tudzież kosztów w ilości złp. 78 gr. 22, — na summie 3,000 złp. realność Nro 607 w Gminie V. miasta Krakowa obciążającej, ubezpieczonych; — po w. w. U. P. w ślad art. 12 Ustawy hypotecznej, — wzywa mających prawo do tego spadku, aby takowe w terminie trzech miesięcy C. K. Trybunałowi przedstawili, gdyż w razie przeciwnym, spadek rzeczony zgłaszającym się Klarze z Szestauberów Zajączkowskiej i Maciejowi Szestauberowi przyznanym zostanie.

Kraków dnia 11 Grudnia 1848 roku.

Sędzia Prezydujący,
J. *Czernicki.*

Za Sekretarza,
(1r.) P. *Burzyński.*

Nr. 5223.

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek wniesionego podania przez Grzegorza Mularskiego, jako nabywcy praw sukcessorów ś. p. Salomei z Chrząścikiewiczów Mularskiej, to jest Salomei z Chrząścikiewiczów Sarnickiej, Maryanny z Chrząścikiewiczów Spidowiczowej, Franciszki z Chrząścikiewiczów Czerneckiej, Tekli z Chrząścikiewiczów Kaniewskiej siostr i Walentego Chrząścikiewicza brata zmarłej, o przyznanie mu spadku po tejże pozostałego z ruchomości i połowy nieruchomości Nro 67 w Gminie VII. Kleparz położonej, składającego się. Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, stosownie do art. 12 ustawy hypotecznej z roku 1844, wzywa wszystkich prawa mieć mogących do pomienionego spadku, aby z takowemi w terminie miesięcy trzech do Trybunału zgłosili się, gdyż w razie przeciwnym, po upływie terminu tego, spadek rzeczony zgłaszającemu się Grzegorzowi Mularskiemu, jako nabywcy praw sukcessorów zmarłej Salomei Mularskiej przyznanym zostanie.

Kraków dnia 25 Sierpnia 1848 roku.

Sędzia Prezydujący, J. *Pareński.*
(3r.) Z. Sekr. P. *Burzyński.*

Nr. 3348—3524—3963.

w Warszawie dnia 25 Maja / 6 Czerwca 1848 r.

DYREKCYA GŁÓWNA
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Królestwie Polskiém.

Na skutek wniesionych żądań o wystawienie i wydanie duplikatów w miejsce jakoby skradzionych, zniszczonych lub zatraconych następujących Listów Zastawnych i Kuponów, a mianowicie:

a) *Listy Zastawne dawnego Okresu.*

Lit. *C.* N. 13,502 na Złp. 1000 bez kuponów.
„ *C.* „ 120,960 „ „ 1000 } z 14tu kuponami
„ *C.* „ 159,255 „ „ 1000 } od włącz. 2 półr. 1847 r. do włącz. 1go półr. 1854.
Lit. *C.* N. 176,363 „ „ 1000 } z 13 kup od włąc.
„ *C.* „ 185,011 „ „ 1000 } 1 półr. 1848, do
„ *D.* „ 190,351 „ „ 500 } wlą. 1 półr. 1854.
„ *E* „ 46,950 „ „ 200 z 8miu kuponami od włącz. 2go półr. 1843, do włącz. 1go półr. 1847.
„ *E* „ 76,440 „ „ 200 z 13tu kupon. od włącz. 1go półr. 1848, do włącznie 1go półr. 1854.

b) *Listy Zastawne nowego Okresu.*

Lit. *B.* N. 224.959 na Złp. 5000 bez kuponów.
„ *B.* „ 277,309 }
„ *B.* „ 281,255 }
„ *B.* „ 282,396 } po Złp. 5000 }
„ *B.* „ 282,397 }
„ *B.* „ 282,399 }
„ *C.* N. 206,080 }
„ *C.* „ 214,037 }
„ *C.* „ 237,945 }
„ *C.* „ 245,862 } po Złp. 1000 } bez kuponów
„ *C.* „ 246,059 }
Lit *C.* „ 267,935 }
Lit. *D* „ 232,263 } po Złp. 500 }
„ *D* „ 270,582 }
Lit. *B.* N. 278,045 na Złp. 5000 z 13tu kupon. od włącz. 1 półr. 1848. do włącz. 1 półr. 1854.
„ *C.* „ 240,198 na Złp. 1000 z 8miu kupon. od włącz. 2 półr. 1843 do wlą. 1 półr. 1847.
„ *C.* „ 246,438 } po Złp. 1000 z 14 kup. od włącz.
„ *C.* „ 264,023 } 2 półr. 1847 do wlą. 1 półr. 1854.
„ *C.* „ 264,314 na Złp. 1000 z 1 kup. z pierwszego półrocza 1847 r.
„ *C.* „ 274,851 } po Złp. 1000 z 14 kup. od wlą.
„ *C.* „ 293,650 } 2 półr. 1847 r., do włącz. 1
„ *C.* „ 303,779 } półr. 1854.
„ *C.* „ 305,287 na Złp. 1000 z 8 kuponami od włącz. 2 półr. 1843, do włącz. 1 półr. 1847.
„ *C* „ 308,730 na Złp. 1000 z 13tu kupon. od włącz. 1 półr. 1848, do włącz. 1 półr. 1854.
Lit *C* N. 311,224 na Złp. 1000 z 5ciu kupon. od włącz. 1 półr. 1845, do włącz. 1 półr. 1847.
„ *D* „ 232,946 na Złp. 500 z 1 kupon. z 1go półrocza 1847 r.
„ *D* „ 256,958 }
„ *D* „ 257,148 }
„ *D* „ 269,159 } po Złp. 500. } z 13 kup. od włąc.
„ *D* „ 269,813 } } 1 półr. 1848, do
„ *D* „ 271,935 } } włącz. 1 półr 1854
„ *D* „ 319,951 }
„ *E* „ 235,574 na Złp. 200. }
„ *E* „ 235,875 na Złp. 200 z 8 kupon. od włącz. 2 półr. 1843, do włącz. 1 półr. 1847.
„ *E* „ 247,049 na Złp. 200 z 5 kup. od włącz. 1 półr. 1845, do włącz. 1 półr. 1847.
„ *E* „ 248,432 na Złp. 200 z 13 kup. od włącz. 1 półr. 1848, do włącz. 1 półr. 1854.
„ *E* „ 352,028 na Złp. 200 z 5 kup. od włącz. 1 półr. 1845, do włącz. 1 półr. 1847.
„ *E* „ 252,042 } po Złp. 200 z 13 kup. od włącz.
„ *E* „ 254.750 } 1 półr. 1848, do wlą. 1 półr. 1854.
„ *E* „ 254,825 na Złp. 200 z 8 kup. od włącz. 2 półr. 1843, do włącz. 1 półr. 1847.
„ *E* „ 299,337 } po Złp. 200 z 13 kup. od włącz.
„ *E* „ 299,615 } 1 półr. 1848, do wlą. 1 półr. 1854.
Lit. *E* N. 299,711 } po Złp. 200 z 8 kup. od włącz.
„ *E* „ 299,966 } 2 półr. 1843, do wlą. 1 półr. 1847.
„ *E* „ 302.201 } po Złp. 200 z 13tu kupon. od
„ *E* „ 303,493 } włącz. 1 półr. 1848, do włącz.
„ *E* „ 309,038 } 1 półr. 1854.
„ *E* „ 309,046 } po Złp. 200 z 5ciu kupon. od
„ *E* „ 309,047 } włącz. 1go półrocz. 1845, do
„ *E* „ 309,060 } włącznie 1 półr. 1847.

c) *Kupony.*

14 Kuponów od Listu Zastaw. Lit. *B.* Nr. 278,412 za czas od włącznie 2 półrocza 1847 r. do włącznie 1go półrocza 1854 r. wartości Złp. 1400.

13 Kuponów od Listu Zastaw. Lit. *B.* Nr. 221,941. } za czas od włączn. 1go półrocza 1848,
13 Kuponów od Listu Zastaw. Lit. *B.* Nr. 282,941. } do włącznie 1 półrocza 1854 r.

12 Kuponów od Listu Zastaw. Lit. *B.* N. 287,524 za czas od włącznie 2 półrocza 1848 r. do włącznie 1 półrocza 1854 r.

Kupon od Listu Zast. Lit. *B.* N. 281.149
dto dto dto 281,846 }
dto dto dto 281.848 }
dto dto dto 282,180 } za 2gie półr.
dto dto dto 282,430 } 1847 r. każdy
dto dto dto 283,129 } na Złp. 100.
dto dto dto 283,130 }
dto dto dto 284,749 }

3 Kupony od Listu Zastawn. Lit. *C.* Nr. 240,193 to jest za 1sze i 2gie półr. 1846, oraz 1 półr. 1847 wartości Złp. 60.

Kupon od Listu Zast. Lit. *C.* Nr. 244,395 za 2 półrocze 1847 na Złp. 20.

14 Kuponów od Listu Zast. Lit. *C.* N. 263,433 za czas od włącznie 2 półrocza 1847, do włącznie 1 półrocza 1854 r. wartości Złp. 280.

Kupon od Listu Zast. Lit. *C.* Nr. 302,886 za 1 półrocze 1847 r. na Złp. 20.

14 Kuponów od Listu Zast. Lit. *C.* N. 318,475 za czas od włącznie 2 półr. 1847, do włącznie 1 półrocza 1854 wartości Złp. 280.

3 Kupony od Listu Zastaw. Lit. *D.* Nr. 271,366 to jest za 1sze i 2gie półr. 1846 oraz 1 półr. 1847 wartujące Złp. 30.

12 Kuponów od Listu Zastawn. Lit. *D.* N. 271,511 za czas od włącznie 2 półr. 1841 r. do włącznie 1 półrocza 1847 r. wartości Złp. 120.

Kupon od Listu Zast. Lit. *E.* N. 253,085 } za 2gie pół
Kupon od Listu „ „ *E.* N. 296,693 } rocze 1847 r. każdy na Złp. 4.

Dyrekcya Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w wykonaniu Art. 124 prawa z d. 1/12 Czerwca 1825 r. wzywa wszystkich posiadaczy takowych Listów Zastawnych i kuponów i tych którzyby do ich własności prawa jakie mieć mogli, aby z takowemi do Dyrekcyi Głównéj w Warszawie, w przeciągu roku jednego od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia w pismach publicznych, niezawodnie zgłosili się; w przeciwnym razie, rzeczone Listy Zastawne z kuponami, i kupony, umorzone, i za niemające żadnéj wartości ogłoszone, zaś w miejsce ich duplikaty stronom interesowanym wydane będą.

Rzeczywisty Radca Stanu Prezes
ŁĘSKI.
(5r.) Pisarz *Drewnowski.*